



Tragiczny finał zastabnięcia w Suszu

data aktualizacji: 2026.04.26



Pomimo natychmiastowej reakcji strażaków w Suszu niestety nie udało się dzisiaj uratować życia 52-letniego mężczyzny, u którego doszło do nagłego zatrzymania krążenia.

Sytuację tę odnotowano na ulicy Słowiańskiej około godziny 15:45.

- Doszło do nagłego zatrzymania krążenia u 52-letniego mężczyzny. Świadkiem zdarzenia był nasz druh Arkadiusz Frankiewicz, który akurat przejeżdżał w pobliżu. Zauważył leżącego mężczyznę, rozpoznał brak czynności życiowych, powiadomił służby ratunkowe i rozpoczął prowadzenie RKO wraz z

przybyłym po chwili Zespołem Ratownictwa Medycznego

- relacjonują strażacy ochotnicy z Susza.

Po chwili na miejscu pojawił się również druh Szymon Frankiewicz, który przyjechał własnym środkiem transportu i wsparł czynności ratunkowe, dojechał również zastęp z suskiej OSP.

- Działania straży pożarnej polegały na wsparciu prowadzenia RKO w postaci wykonywania zewnętrznego masażu serca oraz zabezpieczeniu miejsca zdarzenia i osłonięciu za pomocą parawanu

- informują przedstawiciele jednostki.

Pomimo szybkiej i skoordynowanej reakcji świadków oraz służb ratunkowych życia mężczyzny niestety nie udało się uratować.

Mimo to postawa druhów, którzy natychmiast ruszyli z pomocą, zasługuje na najwyższe uznanie. W przypadku nagłego zatrzymania krążenia każda minuta jest na wagę życia. Szybko rozpoczęta resuscytacja krążeniowo-oddechowa znacząco zwiększa szanse na przeżycie, dlatego tak ważna jest świadomość i gotowość do działania. Nie wolno przechodzić obojętnie obok osoby potrzebującej pomocy. Sprawdzenie stanu poszkodowanego, wezwanie odpowiednich służb oraz podjęcie podstawowych czynności ratunkowych mogą mieć kluczowe znaczenie.

Red. kontakt@infoilawa.pl.
Fot. OSP w Suszu.

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/81601-tragiczny-final-zaslabniecia-w-suszu>